
Ministerstwo Gospodarki
DEPARTAMENT ANALIZ I PROGNOZ

Warszawa, 5 lutego 2008 r.

Informacja

Sytuacja na Gieldzie Papierów Wartościowych w Warszawie w styczniu 2008 roku

W styczniu na GPW notowano 350 spółek, w tym 23 zagraniczne. W stosunku do grudnia 2007 roku liczba spółek zmniejszyła się o jedną. Z GPW wycofana została jedna spółka krajowa, nie zanotowano natomiast żadnego debiutu.

Kapitalizacja spółek zamknęła się kwotą 949 mld zł, o 12,1% niższą niż w grudniu 2007 roku. W strukturze zaangażowanego kapitału w dalszym ciągu dominują spółki zagraniczne (53,6% wobec 52,8% w grudniu).

Spółki notowane na GPW i ich kapitalizacja

	Jedn. miary	Grudzień 2007	Styczeń 2008	Dynamika w % (4:3)
1	2	3	4	5
Liczba spółek ogółem		351	350	99,7
- krajowych		328	327	99,7
- zagranicznych		23	23	100,0
Kapitalizacja ogółem	mld zł	1 080	949	87,9
- spółek krajowych	mld zł	510	440	86,3
- spółek zagranicznych	mld zł	570	509	89,3

W styczniu na GPW kontynuowany był spadkowy trend indeksów, obserwowany już w końcu 2007 roku. Podobna sytuacja miała miejsce także na giełdach zagranicznych. Przyczyną był trwający od lipca 2007 roku kryzys na rynku kredytów hipotecznych w USA. Kryzys ten rozszerza się na inne segmenty gospodarki amerykańskiej, powodując znaczące obniżenie tempa wzrostu gospodarczego, które w czwartym kwartale 2007 roku wyniosło zaledwie 0,6% (w trzecim kwartale 4,9%). Liczne banki amerykańskie i europejskie zamknęły czwarty kwartał 2007 roku wielomiliardowymi stratami. Dokonana w ostatnich miesiącach 2007 roku trzykrotna obniżka podstawowej stopy procentowej FED (każdorazowo o 25 punktów bazowych) skutkowałą jedynie zahamowaniem tempa spadku indeksów, nie zapobiegła jednak całkowicie spadkom.

Głębokie spadki indeksów giełdowych trwały przez dwie dekady stycznia 2008 roku. Najniższy poziom został osiągnięty w dniach 21 do 23 stycznia. Na giełdach: polskiej, niemieckiej, francuskiej i japońskiej odnotowano w stosunku do stanu z końca roku 2007 spadki od 17,4% do 23,9%. Nieco niższe spadki wystąpiły na giełdach USA i W. Brytanii, odpowiednio o 9,7% i 13,6%.

Zmiany indeksów na GPW oraz wybranych giełdach światowych w styczniu 2008 roku

Nazwa indeksu	Kraj	Indeks w pkt. na ostatniej sesji w 2007 roku	Zmiana w % w stosunku do kolumny 3		
			maksimum 2-4 stycznia	minimum 21-23 stycznia	31 stycznia
1	2	3	4	5	6
WIG	Polska	55 649	- 0,2	- 20,0	- 14,2
WIG 20	Polska	3 456	- 0,7	- 19,0	- 14,6
m WIG 40	Polska	4 028	1,2	- 23,9	- 16,3
s WIG 80	Polska	15 918	1,1	- 19,7	- 11,8
FTSE 100	W. Brytania	6 457	0,3	- 13,6	- 8,9
DAX	Niemcy	8 067	- 1,5	- 20,2	- 15,1
CAC 40	Francja	5 614	- 1,1	- 17,4	- 13,2
Dow Jones	USA	13 264	- 1,7	- 9,7	- 4,6
Nikkei 225	Japonia	15 308	- 4,0	- 18,9	- 11,2

W celu zapobieżenia dalszym spadkom indeksów i zwiększenia popytu w gospodarce amerykańskiej, 22 stycznia FED na nadzwyczajnym posiedzeniu obniżył podstawową stopę procentową o 75 punktów bazowych (z 4,25% do 3,50%). Skutkowało to krótkotrwałym zahamowaniem spadków.

24 stycznia prezydent D. W. Bush ogłosił, uzgodniony wstępnie z Kongresem USA, program pomocy dla gospodarki amerykańskiej Program zakłada obniżenie obciążeń podatkowych o około 150 mld USD. Zwiększona ilość pieniądza w obiegu ma ułatwić spłatę kredytów hipotecznych i pobudzić wygasający popyt.

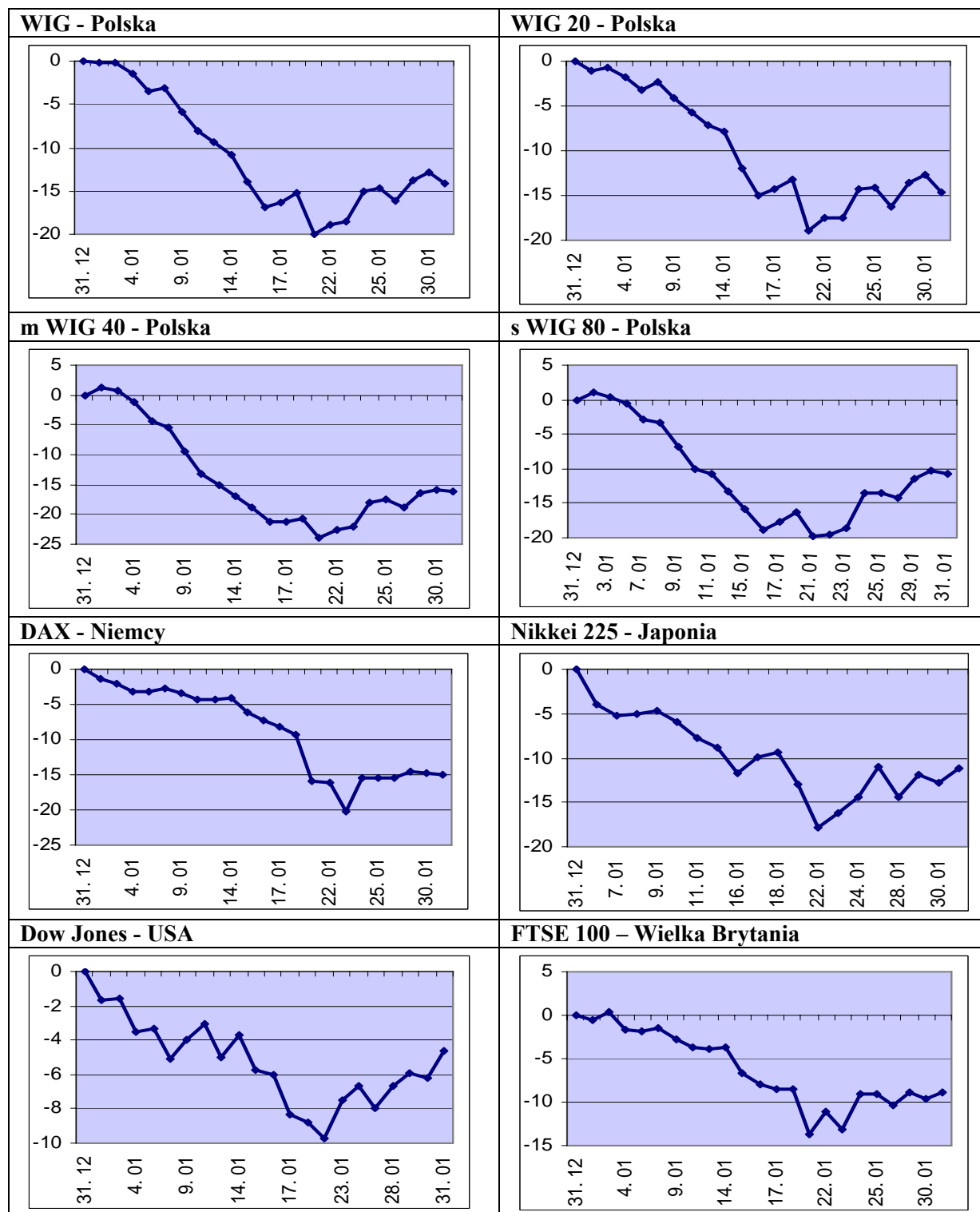
30 stycznia FED na posiedzeniu planowanym, dokonał ponownej obniżki podstawowej stopy procentowej, tym razem o 50 punktów bazowych. Aktualna stopa wynosi 3,0%, podczas gdy jeszcze w sierpniu 2007 roku jej wysokość wynosiła 5,0%.

Podjęte wyżej działania skutkowały pewnym odreagowaniem indeksów na giełdach światowych. Tym niemniej na koniec stycznia, w porównaniu ze stanem z końca 2007 roku na GPW odnotowano kilkunastoprocentowe spadki. Porównywalne spadki notowano także w Niemczech, Francji i Japonii. Natomiast w Nowym Jorku i Londynie spadki nie przekroczyły 10%.

W ocenie wielu ekonomistów dotychczasowe, ww. działania nie zapobiegną tendencjom recesyjnym w USA. Ich zdaniem, w celu jej zapobieżenia należy w dalszym ciągu obniżać stopy procentowe (do poziomu 1,0%) i zwiększyć popyt wewnętrzny w stopniu znacznie przekraczającym 150 mld USD. Jednocześnie zwraca się uwagę, że działania te będą skutkowały wzrostem inflacji, a w przypadku jednoczesnego wejścia gospodarki w fazę stagnacji lub recesji należy spodziewać się stagflacji¹.

¹ Termin wprowadzony do nauki ekonomii przez amerykańskiego ekonomistę J. K. Galbrighta w latach osiemdziesiątych XX wieku. W tym czasie stagnacji w gospodarce amerykańskiej towarzyszyły jednoczesne procesy inflacyjne.

Zmiany indeksów w styczniu 2008 roku (w stosunku do stanu z końca 2007 roku) w %



Sytuacja na giełdach światowych jest obecnie bardzo nerwowa i trudno prognozować jej dalszy rozwój. Tak, jak dotychczas będzie ona determinowana sytuacją w gospodarce amerykańskiej.

Rodzi się pytanie, jaki wpływ przedstawiona wyżej sytuacja w gospodarce amerykańskiej wywrze na GPW oraz realną gospodarkę naszego kraju. W przypadku GPW wpływ ten, tak jak dotychczas, będzie znaczny. Natomiast ujemny wpływ sytuacji w USA na gospodarkę realną Polski pozostanie relatywnie niewielki. Wynika to z dwóch przyczyn. Po pierwsze nasz kraj związany jest gospodarczo głównie z Europą. W związku z tym sytuacja w USA nie powinna przekładać się w bezpośredni sposób na realną gospodarkę Polski. Po drugie, głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego jest popyt wewnętrzny, a nie eksport. W takich warunkach ewentualny kryzys w USA i jego przeniesienie na gospodarki krajów europejskich silnie powiązanych z USA nie powinien mieć decydującego wpływu na realną gospodarkę Polski. Pewne spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego Polski może nastąpić w przypadku silnego osłabienia wzrostu w dużych krajach unijnych, szczególnie u naszego głównego partnera handlowego, w Niemczech.

Prawdopodobnie spadek indeksów na GPW byłby nieco mniejszy, gdyby inwestujący w fundusze inwestycyjne zachowali większy spokój. Wycofywanie środków finansowych zakumulowanych w funduszach inwestycyjnych skutkowało bowiem wzrostem podaży akcji i spadkiem ich kursów. Skala tego zjawiska trudna jest do oceny, ponieważ TFI zachowują dużą wstrzeźliwość w podawaniu informacji w tym zakresie.

Zarówno w okresie ostatnich trzech, jak i sześciu miesięcy stopy zwrotu ze wszystkich funduszy inwestycyjnych były ujemne. W ostatnich trzech miesiącach zawierały się w przedziale od 13,7% do 31,2%, a w ostatnich sześciu miesiącach w przedziale od 13,2% do 34,6%.

Także ujemne były stopy zwrotu z wszystkich OFE. W ostatnich trzech miesiącach stopy te zawierały się w przedziale od 7,3% do 9,3%, a w ostatnich sześciu miesiącach od 6,2% do 11,1%.

Spadkowi indeksów na GPW towarzyszy podwyżka stóp procentowych NBP. W styczniu RPP dokonała podwyżki o 25 punktów bazowych, do poziomu 5,25%. W ślad za decyzjami RPP idą decyzje banków komercyjnych dotyczące wzrostu oprocentowania depozytów. Wzrasta zatem konkurencyjność lokat bankowych w stosunku do inwestowania w fundusze TFI. Jednocześnie banki prowadzą szeroko zakrojone kampanie reklamowe zachęcające do zakładania lokat. Następuje zatem zmiana struktury oszczędności ludności. W chwili obecnej trudno jest ocenić wielkość zmian strukturalnych w tym obszarze.